

### **Życie szkolne**

W szkole mówią, że świat to równania,  
reguły, zadania, wzory do rozwiązania.  
A za oknem drzewa szepczą w ukryciu,  
że więcej jest piękna w zwykłym byciu.

Gdy siedzę w ławce, z nosem w zeszytach,  
gdzieś płynie rzeka, kwitnie życie.  
Tam barwy się zmieniają w blasku poranka,  
a ja wciąż wkuwam daty i gdzie jaka walka.

### **Spacer pełen myśli**

Wyszedłem w noc, gdzie cisza gra,  
dwugodzinny spacer w mgle i w łzach.  
Patrzę na gwiazdy - mrugają mi,  
lecz żadna z nich nie mówi "ty".

Miłość jak cień ucieka w dal,  
nie chce mnie dotknąć - czyżby żal?  
Czy jestem pustką, echem dnia,  
którego nikt nie woła, ale zna?

A księżyc śmieje się w oddali,  
zimnym blaskiem serce pali.  
Wracam do domu - znowu sam,  
z pytaniem, które w myślach mam.

### **Zgubiony wiersz**

Dzień za dniem mija, jak krople deszczu,  
wciąż ta melodia w tym samym wierszu.  
Poranna kawa, ten sam smak chleba,  
a w głowie cisza, choć szukam nieba.

Zegar wciąż tyka, krok goni krok,  
jakby w tunelu zgubił się rok.  
Monotonia szepcze: "Nic się nie zmienia",  
a ja wciąż marzę o chwili spełnienia.

Myślę rymami, wciąż szukam znaczenia,  
może w tym jest sens, sposób istnienia?  
Gubię się często, jak wiersz w połowie,  
ale kto wie, co czas napisze mi w głowie.